



PRZEWODNICZĄCY
Krajowej Rady Radiofonii
i Telewizji

Maciej Świrski

DP₂-WSW.0511.942.2.2024

Warszawa, 10 września 2024 roku

**Pani
Małgorzata Kidawa-Błońska
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej**

Dot. BPS/043-18-356-KRRT/24

Szanowna Pani Marszałek,

W nawiązaniu do wcześniejszej korespondencji z 8 sierpnia 2024 r. (nr DPz-WSW.0511.942.1.2024), która dotyczyła oświadczenia złożonego przez senatora Wiktora Durlaka wraz z grupą senatorów podczas 18. posiedzenia Senatu RP, 31 lipca 2024 r., w związku z decyzją osób kierujących obecnie spółką Telewizja Polska SA o zawieszeniu wykonywania obowiązków służbowych przez red. Przemysława Babiara, przedstawiam dodatkowe informacje.

Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji z uznaniem przyjęła wręcz powszechne dowody solidarności z dziennikarzem, p. Przemysławem Babiarem, nie tylko solidarności zawodowej, lecz także płynącej ze środowiska sportowców, naukowców, polityków, kibiców i przede wszystkim oburzonych widzów oraz wielu innych kręgów społecznych. Pod wpływem tych bardzo krytycznych głosów, pośród których znalazło się także wyżej wskazane oświadczenie Senatorów, obecni decydenci z Telewizji Polskiej postanowili wycofać się ze swojej skandalicznej decyzji o zawieszeniu dziennikarza w wypełnianiu powierzonych wcześniej obowiązków komentatora Igrzysk Olimpijskich w Paryżu.

Ta decyzja została podjęta wyłącznie dzięki społecznemu sprzeciwowi wobec łamania podstawowych zasad dziennikarskich powinności i służby informacyjnej. Zawieszenie dziennikarza mediów publicznych za refleksję wygłoszoną na temat przesłania piosenki pt. „Imagine” autorstwa Johna Lennona, może być ocenione wyłącznie jako przejaw łamania konstytucyjnej wolności słowa, gwarantowanej także w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (art.10).

Wolności słowa nigdy nie można utożsamiać z poglądami akceptowalnymi przez władze, bowiem mówienie i podkreślanie prawdy to podstawowy standard pracy dziennikarzy w każdym demokratycznym społeczeństwie. Europejski Trybunał Praw Człowieka stwierdził,

że swoboda wypowiedzi jest jednym z filarów demokratycznego społeczeństwa, podstawą jego rozwoju i warunkiem samorealizacji jednostki. (...) Nie może obejmować wyłącznie informacji i poglądów odbieranych przychylnie albo postrzeganych jako nieszkodliwe lub obojętne, ale i takie, które obrażają, oburzają lub wprowadzają niepokój w państwie albo w jakiejś grupie społeczeństwa. Takie są wymagania pluralizmu, tolerancji i otwartości, bez których demokratyczne społeczeństwo nie istnieje¹.

Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji z rosnącym niepokojem obserwuje różne działania osób obecnie zawiadujących spółkami mediów publicznych, w tym ograniczanie niezależności dziennikarskiej oraz pozbawienie odbiorców rzetelnych i uczciwych informacji, których dostarczanie jest głównym obowiązkiem misyjnym tej grupy nadawców.

Jako konstytucyjny organ państwa, stojący na straży wolności słowa, prawa do informacji oraz interesu społecznego w radiofonii i telewizji, Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji w ramach posiadanych uprawnień ustawowych, każdorazowo będzie reagowała na działania ograniczające te prawa.

Z poważaniem,



Maciej Świrski

¹ Wyrok z dnia 17 grudnia 1976 r., A. 12, § 49 w sprawie Handyside przeciwko Wielkiej Brytanii.